

Nowy rok szkolny dla każdego z nas jest nie lada wyzwaniem. Większość uczniów kojarzy ten dzień z czymś nowym, z kolejnym etapem w swoim życiu. Każdy już na pewno od początku chce zdobyć sympatię nauczycieli i jak najlepsze oceny. Życzymy więc powodzenia!

„Cała nasza nauka, w porównaniu z rzeczywistością, jest prymitywna i dziecinna - ale nadal jest to najcenniejsza rzecz, jaką posiadamy.”

Albert Einstein

Jak nie kochać jesieni...

*Jak nie kochać jesieni, jej babiego lata,
Liści niesionych wiatrem, w rytm deszczu tańczących.
Ptaków, co przed podróżą na drzewach usiadły,
Czekając na swych braci, za morze lecących.*

*Jak nie kochać jesieni, jej barw purpurowych,
Szarych, żółtych, czerwonych, srebrnych, szczerozłoty.
Gdy białą mgłą otuli zachodzący księżyc,
Kojąc w tym słabym sercu, codzienne zgrzyoty.*

*Jak nie kochać jesieni, smutnej, zatroskanej,
Pełnej tęsknoty za tym, co już nie powróci.
Chryzantemy pobiel, dla tych, których nie ma.
Szronem łąki maluje, ukoi, zasmuci.*

*Jak nie kochać jesieni, siostry listopada,
Tego, co królowanie blaskiem świateł rozpocznie.
I w swoim majestacie uczy nas pokory.
Bez słowa na cmentarzu wzywa nas corocznie.*

Tadeusz Wyrocki

W tym roku szkolnym jak co roku - Gim-Press Niezależna Gazeta Gimnazjalisty - rusza pełną parą. Znajdziecie tu jak zwykle same nowości. Serdecznie polecam!

Redaktor naczelny - Patrycja Sierant

W NUMERZE:

ROZPOCZĘCIE ROKU
SZKOLNEGO 2012/13 - str. 3

INNOWACJE W NA-
SZEJ SZKOLE - str. 3

81. ROCZNICA ŚMIERCI
ALEKSANDRA
SKRZYNSKIEGO - str. 4

SKANSEN ARCHEOLOGICZNY
KARPACKA TROJA - str. 6

CZY WIESZ, ŻE ... -
str. 10

Wywiad z dyrektorem przedszkola panią Lidią Klimek - czytaj str.2

Wywiad z dyrektorem przedszkola panią Lidią Klimek



Witamy Panią serdecznie! Aleksandra Laskoś i Paulina Siewiera, jesteśmy redaktorkami Niezależnej Gazety Gimnazjalisty Gim-Press. Czy mogłybyśmy przeprowadzić z Panią wywiad?

P.S.: Co skłoniło Panią do pracy w przedszkolu?

L.K.: Od dziecka chciałam być nauczycielką. Kiedy byłam małą, chętnie bawiłam się w szkołę.

A.L.: Jak długo Pani tutaj pracuje?

L.K.: W Zagórzanach pracuję już od 29 lat.

P.S.: Czy cieszy Panią praca z dziećmi?

L.K.: Bardzo, ale niestety mam tylko 8 godzin pracy z dziećmi.

A.L.: Jaką szkołę Pani ukończyła?

L.K.: Studiowałam wychowanie przedszkolne i ukończyłam studia wyższe - nauczanie przedszkolne.

P.S.: Czy lubi Pani swoją pracę?

L.K.: Tak. Oczywiście, lubię tę pracę.

A.L.: Jakie są Pani obowiązki?

L.K.: Moje obowiązki to praca z dziećmi, planowanie budżetu i praca biurowa.

P.S.: Czy ta praca Panią satysfakcjonuje?

L.K.: Tak, sprawia mi ona przyjemność.

A.L.: Jak długo jest Pani dyrektorem w naszym przedszkolu?

L.K.: W tym przedszkolu jako dyrektor pracuję już 14 lat.

P.S.: Co robi Pani w wolnym czasie?

L.K.: Wolnego czasu mam bardzo mało, ale gdy nadarzy się chwila wytchnienia, lubię jeździć na rowerze, chodzić po górach, czytać książki i oglądać filmy.

A.L.: Jakie jest Pani hobby?

L.K.: Moje hobby to zbieranie cukru. Moja rodzina i przyjaciele, będąc w obcym kraju, zawsze przywożą mi różne gatunki cukru.

A. L.; P. S.: Dziękujemy serdecznie za udzielenie nam wywiadu.

Aleksandra Laskoś
Paulina Siewiera



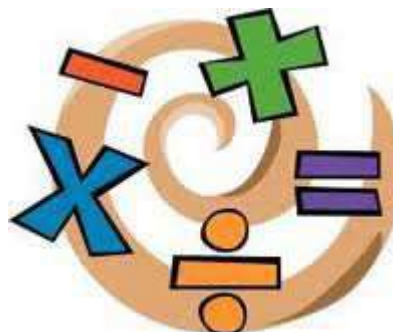
Co robiliśmy na zajęciach innowacyjnych z matematyki w szkole podstawowej i gimnazjum?

Rozpoczęcie roku szkolnego

Dnia 3. września 2012r. znów wspólnie pojawiliśmy się w szkole, by uczcić otwarcie nowego roku szkolnego. Najpierw Mszą Świętą, a potem krótką inscenizacją przygotowaną przez uczniów gimnazjum, oficjalnie rozpoczęliśmy kolejny rok nauki w naszej szkole. Ksiądz katecheta, Krzysztof Baran wygłoszoną homilią dodał nam motywacji do ciężkiej pracy i rozwijania talentów. Natomiast z przedstawienia wynieśliśmy cenną radę, jak owocnie dążyć do celu.

W tym roku placówka w Zagórzanach będzie liczyć jedynie dziewięć oddziałów, jednak to jedynie motywuje nas do zambryśnięcia na szczeblu nie tylko szkolnym, ale nawet powiatowym, bądź wojewódzkim! Na najbliższe dziesięć miesięcy kształcenia, życzymy wszystkim wytrwałości i zapalu do pracy. To szczególnie przyda się uczniom klas VI SP i III gimnazjum w przygotowaniach do egzaminów, które przy odrobieniu szczęścia na pewno napiszą na wysokim poziomie!

Michał Pikusa



W latach szkolnych 2010/2011 oraz 2011/2012 dla wybranej grupy uczniów gimnazjum oraz uczniów klasy VI szkoły podstawowej prowadzone były zajęcia innowacyjne pokazujące, jak wykorzystać wiedzę zdobytą na lekcjach matematyki w sytuacjach życia codziennego.

Grupa gimnazjalna realizowała innowację pedagogiczną *Och, ta matematyka...* pod kierunkiem pani mgr Barbary Kudławiec, natomiast klasa VI – innowację pedagogiczną *Ekonomiczna matematyka, czy matematyczna ekonomia*, pod opieką pani mgr Anety Motyki.

Do napisania innowacji pedagogicznych skłoniły nauczycieli pytania uczniów typu: *Po co się tego uczymy? Do czego mi to potrzebne?* Poprzez te zajęcia nauczycielki chciały przybliżyć niektóre zagadnienia matematyczne i pokazać uczniom, jak wiele treści matematycznych wykorzystujemy w życiu codziennym, pokazać, że matematyka jest „wszędzie”. Oswoic z problemem, zaciekawić, stworzyć okazję uporania się z konkretną sytuacją, wymierną rzeczywistością a nie teorią z podręcznika lub zbioru zadań. Pomóc młodemu człowiekowi w nazywaniu problemu, zauważeniu związków i zależności istniejących wokół niego, wyciąganiu wniosków, a tym samym praktycznie radzić sobie na pocztce, w banku czy urzędzie. Stawianie ucznia w konkretnej życiowej sytuacji, wyzwala w nim potrzebę działania, prowokuje krytyczne podejście np. do oferty reklamowej. Zacznie się zastanawiać, czy mi się to oplaca? Ile daje mi to korzyści? I zacznie liczyć, zastosuje wzory, skorzysta z definicji, spróbuje innego rozwiązania, sprawdzi, czy się nie pomylił.

Rezultatem działań innowacyjnych są wykonane przez uczniów pomoce dydaktyczne, karty pracy z zajęć, a przede wszystkim przełamanie bariery niechęci do przedmiotów ścisłych.

Rodzice uczniów biorących udział w zajęciach z innowacji zostali zapoznani z rezultatami działań podczas podsumowania dorobku roku szkolnego 2010/2011 pt. „Mamo, tato zobacz...”. Uczennice przygotowały na tę okazję humorystyczne przedstawienie *Sprawa rozwodowa Państwa Wyrwigroszów*, które pokazywało, jak bez znajomości matematyki można „pogmatwać” sobie życie.

p. Barbara Kudławiec
p. Aneta Motyka

„Premierowi z Zagórzan” - 81. rocznica śmierci



We wtorek 25. września 2012 roku o godzinie 8:00 uczniowie klas III-VI szkoły podstawowej pod opieką wychowawców wyruszyli na pieszą wycieczkę pod Piramidę obok Nadleśnictwa. Celem było upamiętnienie 81. rocznicy śmierci Aleksandra hr. Skrzyńskiego, dyplomaty, ministra spraw zagranicznych i premiera rządu polskiego. Pod nagrobkiem w kształcie monumentalnej piramidy uczniowie zapalili znicze, złożyli wiązanki kwiatów, minutą ciszy oddali hołd. Tłem dla okolicznościowych zdjęć była piękna złota polska jesień.

Grupa szkolna odwiedziła również Cmentarz Wojenny nr 125, ponieważ właściciel Zagórzan walczył w I wojnie światowej. Żołnierzom trzech armii należy się pamięć.

Uczniowie poznali wiele interesujących informacji o rodzinie Skrzyńskich. Piramida pośród sosen i dębów jest zabytkiem przyciągającym uwagę.

XVIII Igrzyska Młodzieży Szkolnej i Gimnazjalnej Gminy Gorlice



Krystian Orłowski, kl. V



Dnia 25.09.2012r. na stadionie w Zagórzanach odbyły się XVIII Igrzyska Młodzieży Szkolnej i Gimnazjalnej Gminy Gorlice. Uczestnikami byli uczniowie szkoły podstawowej od IV do VI i gimnazjalnej od I gim. do III gim. Młodsze dziewczyny biegły na 800m, a chłopcy na 1000m. Naszymi opiekunami byli p. Ryszard Jamro i p. Tomasz Górski.

Z piątych klas biegły 54 uczennice. Zajęłam trzecie miejsce. Dostałam brązowy medal i dyplom. Bardzo się z tego cieszę. Na zawody przyjechali uczniowie z: Biecza, Gorlic, Bobowej, Lipinek, Łuźnej, Moszczenicy, Ropy, Sękowej i Uścia Gorlickiego. Reprezentanci Gminy Gorlice zdobyli siedem medali. W tym dwa złote, dwa srebrne i trzy brązowe.

Siedząc na trybunach kibicowałam uczestnikom z mojej szkoły i jadłam pyszne jagodzianki. Takie zawody mogłyby odbywać się częściej, bo było miło i wesoło. Szkoda tylko, że nie było więcej medali z naszej szkoły.



Natalia Gubała



DZIEŃ CHŁOPAKA

Dzień chłopaka przypada na 30 września. Jest to święto, w którym dziewczyny wręczają chłopakom drobne prezenty i upominki. Pierwszy raz obchodzono ten dzień w 1999 roku na wyspie Trynidad i Tobago. W innych krajach Dzień Chłopaka jest obchodzony:

- w Indiach – 19 listopad
- na Malcie – 7 luty
- w Rosji i na Ukrainie – 23 luty
- w Brazylii – 15 lipca
- w Norwegii – 7 października
- w Kanadzie – 25 listopada
- w Wielkiej Brytanii i w Irlandii – 5 kwietnia

W naszej szkole dziewczęta nie zapomniały o tym dniu. Chłopcy zostali obdarowani prezencikami:

- klasa IV – żołnierzyki
- klasa V – małe śrubokręty
- klasa VI – jojo
- klasa I Gim – białizna
- klasa II Gim – maszynki do golenia
- klasa III Gim – mini buciki i słodycze

W klasie VI Dzień Chłopaka został wyjątkowo uczczony, ponieważ chłopcy musieli znaleźć, gdzie były schowane przygotowane dla nich prezenty. Chodzili po całej szkole i szukali wskazówek. Prezenty były schowane w szatni, gdzie znajdują się buty i ubrania. Wszyscy cieszyli się z otrzymanego upominku. Przez całą lekcję wychowawczą bawili się swoimi zabawkami. Taki optymistyczny nastrój panował w tym dniu w każdej klasie.

Jakub Brach



Dnia 3 października 2012 roku w naszej szkole odbyły się otrzęsiny I klasy gimnazjum. Jak co roku, programem „chrztu” zajęła się III klasa gimnazjum. Uczniowie przygotowali ponad 10 konkurencji. Pierwszaki byli wybierani losowo, przez kręcenie butelką. Na kogo wypadło, ten był wybierany do poszczególnej konkurencji. Pierwszym zadaniem do wykonania było jedzenie chleba na czas. Z pozoru prosta konkurencja, a sprawiła niemały problem. Dwóch uczniów z trudem zjadło po dwie kromki. Wygrała uczennica, która w nagrodę otrzymała kolejną „suchą” kromkę chleba. Następnie pierwszaki musieli zmierzyć się z jedzeniem kisielu bez pomocy rąk. Kolejnym zadaniem była „zabawa w 10 zł”. Wylosowanych uczniów posmarowano kremem, zawiązano im oczy i ustawiono ich naprzeciwko siebie przy stoliku, na którym leżał banknot dziesięciozłoty. Trzecioklasiści podmienili banknot na mąkę. Następnie pierwszaki zaczęli mocno dmuchać. Gdy ściągnięto im chustki zobaczyli, że są cali w mące. Potem uczniowie sprawdzali smaki, pijąc różne napoje, również z zawiązanymi oczami. Następnie pili mleko przez smoczek, na czas. Żaden z konkurentów nie poradził sobie przy tym zadaniu. Uczniowie zostawili prawie pół butelki mleka. W programie zawarto także tradycyjne jedzenie jabłka bez użycia rąk. Z kolei uczniowie dmuchali balony z mąką. Gdy balony pękły, tajemniczy proszek się rozsypał. Prawdopodobnie najgorszą z konkurencji było wypicie surowego jajka. Trzech uczniów zostało do tego przydzielonych, jednak żaden z nich, mimo licznych dopingów publiczności, nie sprostował temu zadaniu. Wszyscy uczniowie I klasy gimnazjum zostali wysmarowani jajkiem, a następnie mąką. Kończąc otrzęsiny, każdy uczestnik dostał po dwie kanapki. Pierwsze przyrządzone zostały z nutellą, a drugie z dżemem. Inne składniki kanapek nie są znane. Na szczęście u nikogo nie wystąpiły skutki uboczne. Trzecioklasistki wymalowały twarze wszystkim pierwszacom. Ich kolorowe twarze zostały uwiecznione na fotografii. Tym akcentem zakończono „chrzest” pierwszej klasy gimnazjum.

Kolejnym punktem tego wieczoru była dyskoteka. Brali w niej udział uczniowie V – VI SP i klasy I – III gimnazjum. Dyskoteka rozpoczęła się o 17:30 i trwała do 20:30. Po emocjonującym dniu uczniowie z uśmiechami na twarzach wrócili do domów. Chcemy więcej takich imprez!

Monika Stefaniak

Skansen Archeologiczny Karpacka Troja



Dnia 10 października 2012 roku o godzinie 7:50 zebrałiśmy się pod szkołą . Spotkaliśmy się tam, ponieważ chwilę potem , po przeliczeniu wszystkich osób, mieliśmy się udać na wycieczkę do Troi Podkarpackiej. Autokar, który miał nas zawieźć do Trzcinicy, był pod szkołą o godzinie 8:00 . Liczył 42 miejsca, a nas było 35 osób, ponieważ jechała klasa 5 i 6. Wyruszyliśmy około godziny 8:05. W Trzcinicy byliśmy już o 8:30, a skansen otwierano dopiero o 9:00, więc mieliśmy jeszcze pół godziny na śniadanie. Po wejściu do skansenu i opłaceniu biletu za wstęp, przewodnik zaprowadził nas do sali, w której widzieliśmy mnóstwo figur woskowych, a także starszych metod przemieszczania się. Widzieliśmy również jakie dawniej hodowano zwierzęta. Po zwiedzaniu skansenu udaliśmy się na dwór, aby obejrzeć stare domy, które przetrwały do dziś . Następnie , po zwiedzaniu grodziska wychodziliśmy po schodach na platformę. Stamtąd widać było prawie całą wioskę. Widoki były przepiękne. Później wróciliśmy do skansenu, a tam podzieliłiśmy się na grupy do ćwiczeń warsztatowych. Do wyboru mieliśmy lucznictwo i garncarstwo. Większość dziewczyn poszła na garncarstwo, ale znalazło się również trzech chłopców, natomiast na lucznictwo poszli sami chłopcy. Na zajęciach z garncarstwa lepiliśmy z gliny różne rzeczy, na przykład mysz, słonika na szczęście, kubki, miski, i inne przedmioty. Następnie wkładano nasze prace do pieca i gdy będą już gotowe zostaną przysłane do szkoły. Na lucznictwie prowadzący zajęcia uczył chłopaków jak strzelać z łuku do celu. Dziewczyny z chłopakami z warsztatów ceramicznych skończyli wcześniej i dodatkowym zajęciem dla nich był film na temat dawnej Trzcinicy. Kiedy się skończył, poszliśmy po chłopaków z drugiej grupy. Następnie przewodnik zaprowadził nas do kolejnej sali na lekcję muzealną o początkach Słowian. Na tej lekcji również wyświetlany był film. Mieliśmy okazję obejrzeć różne stare przedmioty . Jedynymi z nich były wazony ceramiczne, ostre kamienie i inne. Po skończonej lekcji opuściliśmy budynek i czekała nas droga powrotna . Wsiadliśmy do autokaru i ruszyliśmy. Pod szkołą dotarliśmy po godzinie pierwszej. Bardzo byliśmy zadowoleni z tej wycieczki, która nam się bardzo podobała. Z utęsknieniem czekamy na następną.



Karolina Rzepiela

„Wiedzę możemy zdobywać od innych, ale mądrości musimy nauczyć się sami!”



W dniu 15.10.2012 w Zespole Szkół w Zagórzanach odbyły się uroczystości związane z Dniem Edukacji Narodowej jak i pasowaniem uczniów klasy I Szkoły Podstawowej i klasy I Gimnazjum. Uroczystość była bardzo ważnym wydarzeniem dla naszych najmłodszych wychowanków i ich rodziców. Pierwszoklasiści złożyli uroczyste ślubowanie. Uczniowie przedstawili program artystyczny przy-

gotowany pod kierunkiem wychowawcy, pani Ewy Zasowskiej. Następnie zostali pasowani na uczniów przez dyrektora szkoły Iwonę Jamro poprzez dotknięcie w ramię ołówkiem, otrzymali również pamiątkowe dyplomy, birety oraz legitymacje szkolne, książeczki oszczędnościowe oraz niespodzianki. Wzorowo zdali swój pierwszy egzamin udowadniając, że zasłużyli na zaszczytne miano uczniów Szkoły Podstawowej w Zagórzanach.

Zgromadzeni obejrzeli również część artystyczną przygotowaną przez uczniów klasy I Gimnazjum pod kierunkiem wychowawcy, pani Kariny Szura. Wysłuchali scenek kabaretowych, wierszy i piosenek. Gimnazjaliści złożyli uroczyste ślubowanie, a pani dyrektor włączyła ich w poczet uczniów gimnazjum, nakładając na ich głowy birety. Wszyscy otrzymali również pamiątkowe dyplomy oraz niespodzianki. W tym szczególnym dniu Pani Dyrektor wręczyła nagrody wyróżniającym się nauczycielom, jak i pracownikom szkoły. Z serdecznym uśmiechem na twarzy wszyscy zgromadzeni nauczyciele obejrzeli przedstawienie przygotowane przez uczniów klasy I SP i I G oraz wysłuchali skierowanych do nich życzeń od Samorządu Uczniowskiego:

Dobrze zdajemy sobie sprawę, że my uczniowie z aniołami niewiele mamy wspólnego... a Wasza praca nie zawsze ma słodki smak. [...] Dlatego w dniu nauczyciela życzymy Wam aby tych jasnych chwil w Waszym codziennym trudzie było znacznie więcej... Aby na Waszych twarzach częściej gościł uśmiech... Chcemy byście byli dumni... z odkrywanych w nas talentów, które bez Waszego udziału nigdy nie miałyby szans rozkwitnąć.

p. Karina Szura

Dzień Edukacji Narodowej jest bardzo ważny, zarówno dla uczniów jak i dla nauczycieli. Możemy wtedy w szczególny sposób podziękować wszystkim, którzy wkładają wiele wysiłku w nasze codzienne kształcenie i nauczanie. Święto to upamiętnia powstanie Komisji Edukacji Narodowej w 1773 roku i potocznie jest zwane Dniem Nauczyciela.

Tego roku w naszej szkole Dzień Edukacji Narodowej został połączony z pasowaniem pierwszoklasistów. Uczniowie zebrali się w sali gimnastycznej, by obejrzeć przygotowane przez nich inscenizacje. Uczniowie klasy I szkoły podstawowej i gimnazjum zostali przyjęci do braci uczniowskiej. Otrzymali wspaniałe czapki żakowskie oraz złożyli uroczyste ślubowanie. Wszyscy byli bardzo zadowoleni z rozpoczęcia nowego etapu nauki. Pod koniec akademii głos zabrała pani dyrektor, która odczytała nadesłane do szkoły życzenia skierowane do wszystkich nauczycieli i pracowników. Trzy nauczycielki naszej szkoły: pani Joanna Cieśla, pani Krystyna Holik i pani Renata Wantuch, zostały uhonorowane nagrodami dyrektora za wzorowe wypełnianie obowiązków zawodowych i zaangażowanie w życie szkoły. Natomiast nagrodę wójta otrzymała pani Małgorzata Augustyn.

Uczniowie podziękowali wszystkim za ciężką pracę, wręczając kwiaty i życząc powodzenia w dalszej edukacji i wychowaniu młodego pokolenia.

Weronika Brach



Humor zeszytów szkolnych

Matejko namalował "Bitwę pod Grunwaldem", chociaż ani razu jej nie widział w telewizji.

Błony komórkowe spełniają bardzo ważną funkcję w życiu komórki: wiedzą kogo wpuścić, a kogo wypuścić, czyli funkcje celnika.

U Żeromskiego ludzie dzielili zapalkę na czworo i też im się zapalała.

Po zebraniu makulatury, sprzedaliśmy ją razem z panią.

Konopnicka żyła od urodzenia aż po śmierć.

Wokulski zakupił klacz od Krzeszowskiego, aby później prosić o jej rękę.

Pijacy pod wpływem alkoholu, często popełniają samobójstwo i nazajutrz nic nie pamiętają.

Washington był prezydentem Stanów Zjednoczonych, a Lincoln – USA.

Hitler był najgroźniejszym z hitlerowców.



Humor

Kolega pyta kolegę:

- I jak było po zakończeniu roku?
- Eeeee, dwa razy dostałem lanie od ojca..
- Dlaczego aż dwa ?
- Pierwszy raz jak zobaczył świadectwo, a drugi jak się poła-pal, że to jego.

- **Co to jest dziedziczność?** - pyta nauczyciel ucznia.
- Dziedziczność to jest wtedy, gdy uczeń dostaje dwójcę za wypracowanie, które napisał jego ojciec.

Nauczyciel historii wpada zdenerwowany do pokoju nauczycielskiego i mówi do dyrektora:

- Ech, ta druga "a"! Nie wytrzymam z tymi baranami! Pytam ich, kto wziął Bastylę, a oni krzyczą, że to żaden z nich!
- Niech się Pan nie denerwuje - uspokaja dyrektor - może to rzeczywiście ktoś z innej klasy?

- **Jasiu**, powiedz jakieś zdanie w trybie oznajmującym.
- Koń ciągnie furę.
- A teraz w trybie rozkazującym.
- Wio!

Nauczyciel pyta ucznia:

- Jasiu w jaki sposób można uzyskać światło dzięki wykorzystaniu wody?
- Trzeba umyć okno, panie profesorze.

Justyna Świerczek



Humor

Do szkoły zaproszono fotografa. Nauczyciel namawia dzieci, by każde kupiło odbitkę zdjęcia grupowego.

-Pomyślcie tylko, gdy już będziecie dorosłe, popatrzycie na fotografię i powiecie.: „To Ania, teraz jest prawnikiem” albo „To Krzyś, teraz jest lekarzem.”

Na to cienki głosik z tyłu sali:

-,A to jest nauczyciel, teraz już nie żyje.”

-Twoje wypracowanie jest niezłe,- mówi nauczycielka do małego Famulskiego- ale jest identyczne jak wypracowanie twojego kolegi z ławki. Wiesz co to znaczy?

-Że jego też jest niezłe...?

Mama pyta się swego syna:

-Jasiu, jak się czujesz w szkole?

-Jak na komisariacie: ciągle mnie wypytyują, a ja o niczym nie wiem.

Pani pyta się Jasia:

-Czemu ściągałeś od Malgosi?

Jasiu na to:

-Skąd pani wie?

-Bo przy ostatnim pytaniu Malgosia napisała :”nie wiem”, a ty napisałeś ;”ja też”.

Zakończenie roku szkolnego.

- Życzę Wam wesółych wakacji i żebyście za rok wrócili mądrzejsi- mówi dyrektor.

-Nawzajem - odpowiada młodzież.

Koniec roku szkolnego. Synek przychodzi ze szkoły.

-Tato, Ty to masz szczęście do pieniędzy.

-Dlaczego?

-Nie musisz kupować książek na przyszły rok, zostają w tej samej klasie.

Siedzą dwaj uczniowie.

-Wiesz co, czasem ogarnia mnie wielka ochota, żeby się pouczyć.

-I co wtedy robisz?

-Czekam aż mi przejdzie.

Na lekcji matematyki nauczyciel rozwiązuje równanie z jedną niewiadomą. Zapisuje niemal całą tablicę, a na koniec odwraca się do dzieci i mówi:

-No i co? Teraz już wiemy, że „x” równa się zero.

-To straszne- zalamuje się Zosia- tyle liczenia na nic!

Aneta Jerzak



A to ciekawe ???

Alpaka to ssak parzystokopytny, który z wyglądu przypomina lamę, jednak jest od niej nieco mniejszy. Nie występuje w formie dzikiej, jest hodowana na zboczach Andów w Ekwadorze, Boliwii, Peru i Chile na wysokościach od 4000 - 4700 m n.p.m.

Ciało alpaki osiąga 128 - 151 cm długości, przy wysokości w kłębie 80 - 100 cm i masie ciała 55 - 65 kg. Ubarwienie różnorodne (26 kolorów), najczęściej czarne lub brązowo-czarne, czasem białe. Alpaki są zwierzętami socjalnymi tworzącymi grupy rodzinne złożone z dominującego samca, kilku samic i ich potomstwa.

Alpaki żyją około 15 - 25 lat. Sierść alpaki wyróżnia się jedwabistym połyskiem. Występują dwie rasy alpaki: suri i huacaya, różnią się okrywą włosową.



Tamaryna wąsata, tamaryna cesarska to małpa szeroko-nosa z podrodziny pazurkowcowatych. Występuje w Ameryce Południowej (lasy deszczowe), Brazylii, Boliwii i Peru. Długość jej ciała wynosi ok. 25 cm, a długość ogona ok. 35 cm. Waży od 300 do 400 g. Ma szarą sierść z domieszką rdzawobrązowego koloru, dłonie i stopy czarne, ogon brązowy. Głowa mała, charakterystyczne długie, białe wąsy (stąd nazwa wąsata). Żyje w grupach rodzinnych, prowadzi nadrzewny tryb życia, jest aktywna w dzień. Wszystkożerna - zjada głównie owady, owoce i nektar.



Czy wiesz, że ...

- wrażenia węchowe pies odbiera całą powierzchnią ciała?
- pies ma wrodzoną umiejętność pływania, jednak szczeniaka należy stopniowo oswajać z wodą?
- ostrygi mogą wielokrotnie zmieniać płęć?
- wszystkim gryzoniom rosną zęby przez całe życie?
- największy koń na świecie miał ponad 2,05 m wzrostu?
- psy rasy Chow Chow jako jedyne mają niebieskie języki?
- antylopa Gnu biega, nim jeszcze zacznie chodzić ?
- kruki żyją 10- 15 lat. Jednak zdarzali się osobnicy, którzy dożyli 40 lat?

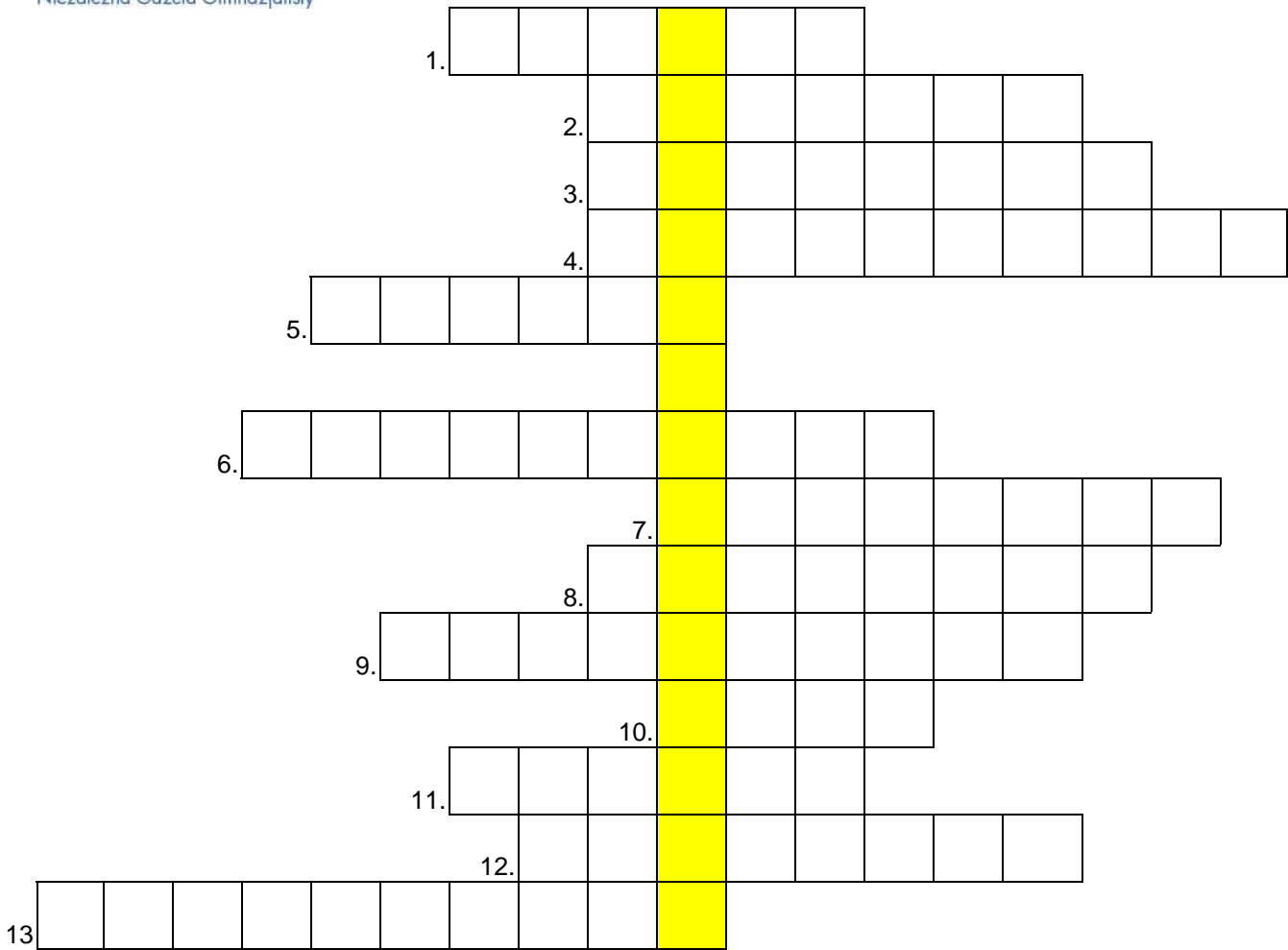
Czy wiesz, który pająk jest największy?

Zdecydowanie największym pająkiem jest ptasznik goliat, który wraz z odnóżami mierzy 30 cm i mieści się tym samym na dużym talerzu. Jego mocno owłosione ciało ma 14 cm. Ciekawym faktem jest to, że pająk ten w sytuacji zagrożenia strzepuje porastające jego grzbiet parzące włoski, a następnie wyrzuca je w stronę przeciwnika.





Rusz głową!!!



1. Kara na papierku.
2. Córka lub syn.
3. Np.: Duńska, Magellana.
4. Lekarskie lub pokojowe; z ręką.
5. Rozpoczyna się 23 września.
6. Przyjaciół Kubusia Puchatka.
7. Np.: strzelec, byk, panna.
8. Nieprawda, oszustwo.
9. Robak w ziemi, atrakcyjny dla wędkarza.
10. Ramadan.
11. Lęk.
12. Test na znajomość ortografii.
13. Serial telewizyjny.

HASŁO:

Aneta Jerzak



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty



Listy do redakcji

„Droga Redakcjo! Chcemy Wam opowiedzieć o problemie w naszej klasie!”

Rada SU i jego opiekun, jak co roku zorganizowali dyskotekę z otrzęsinami. Niestety nie byliśmy na nią zaproszeni. Jak naszą klasę się o tym dowiedziało, była zrozpaczona, ponieważ w tamtym roku 5 klasa była na dyskotekę. Nie wiedzieliśmy czemu tak jest. Porozmawialiśmy o tym z naszym wychowawcą, a także ponownie z Samorządem Uczniowskim. Po kilku próbach w końcu udało nam się. Strasznie dużo czasu poświęciliśmy na rozmowę o dyskotekę. :(Warto było ! ;)

Dlaczego samorząd nie pozwolił naszej klasie uczestniczyć w dyskotekę i dlaczego tak długo czasu to zajęło ?

Klasa V Szkoły Podstawowej

Gazetkę redaguje zespół:

SEKCJA DZIENNIKARSKA

1. Jakub Brach
2. Weronika Brach
3. Aneta Jerzak
4. Mateusz Knapik
5. Aleksandra Laskoś
6. Jolanta Mitoraj
7. Michał Pikusa
8. Karolina Rzepiela
9. Paulina Siewiera
10. Justyna Świerczek
11. Alicja Wachowicz
12. Natalia Więcek

SEKCJA KOMPUTEROWA

1. Patrycja Sierant
2. Monika Stefaniak

Opieką nad gazetką:

- mgr K. Holik
mgr M. Augustyn

Droga Klaso V!

Na początku informujemy Was, że nigdy nie zapraszamy osobiście żadnej klasy na dyskotekę. Przedstawiciele Waszego samorządu klasowego uczestniczyli w zebraniu na temat dyskoteki. Gdy opiekun powiedział, że klasa IV i V nie będzie uczestniczyła w dyskotekę nie protestowaliście, więc po części zaistniała sytuacja to wasza wina. Cieszymy się, że udało Wam się porozmawiać i przyjść na dyskotekę. Mamy nadzieję, że już nigdy coś takiego się nie powtórzy.

J. M. i N. W



„Droga Redakcjo Gim-press !”

W imieniu całej klasy VI piszemy list, w którym opisujemy nasz problem. Jest taka koleżanka, która jest nęśmiewana przez chłopaków. Cały czas ją przezywają. Jak jej pomóc ?

Uczniowie

Drodzy Uczniowie!

Mylimy, że powinniście szczerze porozmawiać z kolegami, dlaczego tak postępują. Uświadcimcie im, iż waszą koleżankę to rani i jest jej bardzo przykro z tego powodu. Spróbujcie z nią o tym porozmawiać na osobności. Ta odpowiedź powinna Wam pomóc.

J. M. i N. W.



**„NIEZALEŻNĄ GAZETĘ GIMNAZJALISTY
DOFINANSOWAŁA FUNDACJA KRONENBERGA
PRZY CITY HANDLOWY”**

Fundacja Kronenberga
citi handlowy